

Warszawa dnia 7 marca 2022

dr hab. Katarzyna Malinowska  
Profesor Akademii Leona Koźmińskiego  
Centrum Studiów Kosmicznych

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Michała Wojciecha Lutka  
**pt. „Zabezpieczenia międzynarodowe na powietrznych oraz sprzęcie kosmicznym w świetle  
prawa międzynarodowego”**

Wrzesień 2021, ss. 277, promotor prof. UW dr hab. Katarzyna Myszone-Kostrzewa

**I. Temat**

Rozprawa doktorska mgr Michała Lutka poświęcona została zagadnieniu zabezpieczeń międzynarodowych na statkach powietrznych oraz sprzęcie kosmicznym w świetle prawa międzynarodowego. Popularność transportu lotniczego, a także wzrastający potencjał działalności kosmicznej uznać należy za cechę charakterystyczną naszych czasów, bez względu na jurysdykcję, a nawet pomimo niej. Wyzwania, z jakimi mierzy się współczesne globalne społeczeństwo, a związane z pandemią i niestabilną sytuacją geopolityczną zwiększają potrzebę bezpieczeństwa operacji finansowych w sposób, który pozwoli na dalszy zrównoważony rozwój rynku lotniczego i kosmicznego. Z powyższych względów wybór tematu uznać należy za doniosły. Jest to problematyka interesująca i ważna, zarówno z naukowego, jak i praktycznego punktu widzenia, łącząca wiele dziedzin prawa, a także wymagająca odniesienia do innych dziedzin wiedzy, w tym z zakresu finansów. Wybór zagadnienia badawczego świadczy więc o odwadze i ambicji Doktoranta, bowiem zmierzenie się ustaleniem skuteczności zabezpieczeń w skali międzynarodowej to zadanie wymagające dużej znajomości specyfiki stosunków prawnych nawiązywanych nie tylko w sektorze kosmicznym i lotniczym, ale także na rynku finansowym, a ponadto swobody w przekraczaniu granic między prawem prywatnym a publicznym. W innym wypadku zrozumienie fenomenu zabezpieczenia finansowego wynikającego z umowy międzynarodowej, a mającego implikacje w prawie prywatnym nie byłoby możliwe. Liczba zagadnień konieczna do rozwikłania i przeanalizowania zwiększa atrakcyjność problematyki podjętej przez Doktoranta.

## II. Cel i tezy

Jako główny cel rozprawy Doktorant wskazał „analizę regulacji międzynarodowych dotyczących zagadnienia zabezpieczenia wierzytelności i uznawania praw na szczególnej grupie ruchomości, jaką są statki powietrzne oraz sprzęt kosmiczny” (s. 9). Realizacja powyższego celu wymagała odpowiedzi na pytania natury ogólnej, a więc „czy instrumenty prawne wprowadzone przez konwencję kapsztadzką oraz protokoły lotniczy i kosmiczny stanowią skuteczny sposób zabezpieczenia wierzytelności bazujący na międzynarodowym prawie traktatowym” i pytania szczegółowe klarownie sformułowane w rozprawie (s. 9-10). W oparciu o postawione przez Doktoranta pytania wymagające weryfikacji instrumentów publiczno-międzynarodowych pod kątem prawa publicznego, jak i prywatnego, sformułował on hipotezę o skuteczności i innowacyjności instrumentów prawnych przewidzianych w konwencji kapsztadzkiej i odpowiadających jej protokołach (s. 10).

## III. Konstrukcja

Struktura pracy zdeterminowana została specyfiką badanych zagadnień. Odznacza się zasadniczo spójnością i logicznie uzasadnionym układem rozdziałów, stanowiących konsekwentne rozwinięcie przyjętego we wstępie celu badawczego. Choć mam wątpliwości co do konieczności wyodrębnienia niektórych rozdziałów do odrębnych jednostek, nie zmienia to zasadniczej oceny. Przedmiot rozważań ujęty został we wstępie, sześciu rozdziałach oraz zakończeniu. Każdy z rozdziałów został zakończony podsumowaniem poszczególnych wątków badawczych. We wstępie Doktorant przedstawił główne tezy, pytania badawcze, zaprezentował konstrukcję pracy oraz przedstawił metody badawcze.

Autor na bieżąco formułował wnioski odnoszące się bezpośrednio do przedstawianych zagadnień, a także w podsumowaniu do każdego rozdziału. Odrębne miejsce zajmuje zwięzłe podsumowanie rozważań ujęte w zakończeniu pracy. Autor w zakończeniu sformułował ogólne wnioski *de lege ferenda*, choć wstrzymał się kategoryczną rekomendacją co do ratyfikacji przez Polskę Konwencji Kapsztadzkiej warunkując to od ‘pewnych czynników społeczno-gospodarczych’. Wydaje się jednak, że postrzega to jako korzystną perspektywę z punktu

widzenia rozwoju sektora lotniczego i kosmicznego w Polsce (s. 245 i nast.) z czym należy się zgodzić.

Rozprawa jest uzupełniona o bogatą bibliografię, wykaz aktów prawnych, orzecznictwo i inne dokumenty (obejmujące także istotne dla badanej problematyki akty tzw. „miękkiego prawa” z zakresu prawa prywatnego – takie jak chociażby Unidroit *Principles of International Contract Law*). Zestawienia te wskazują na dużą liczbę wykorzystanych w pracy materiałów, stanowiąc jednocześnie cenną informację o źródłach przedstawianej problematyki.

#### **IV. Metodologia**

Dominującą metodą wykorzystywaną przez Doktoranta była metoda dogmatycznoprawna zastosowana do analizy instrumentów prawa międzynarodowego, europejskiego i krajowego. W sposób ograniczony Autor wykorzystał również metodę prawnoporównawczą, odwołując się do wybranych fragmentów obcych ustawodawstw lub kultur prawnych (dotyczy to prawa szariatu, s. 92), brak jest jednak systemowo podjętego wątku prawnoporównawczego. Rozważania prawnoporównawcze dotyczyły ukazania rozbieżności i cech wspólnych instrumentów zabezpieczenia w wybranych porządkach prawnych (USA, Wielka Brytania). Komplementarnie Doktorant posłużył się ekonomiczną analizą prawa oraz analizą statystyczną, co należy odnotować z uznaniem z uwagi na aspekt zastosowania wyników badań w praktyce.

#### **V. Treść**

Ujęte w **rozdziale pierwszym** rozważania poświęcone zostały zagadnieniom natury ogólnej dotyczącym ewolucji i kształtowania się instytucji zabezpieczeń transakcji w prawie międzynarodowym w odniesieniu do statków powietrznych i sprzętu kosmicznego. Autor ukazał w nim tło społeczno ekonomiczne, opisał ewolucję zagadnienia zabezpieczenia międzynarodowego w ogólności oraz na tle kształtowania się regulacji międzynarodowych właściwych dla sektora lotniczego i kosmicznego. Za istotne uznać należy umiejscowienie analizowanych regulacji w systemie prawa międzynarodowego.



Cenną częścią, w odniesieniu do celów badawczych pracy, jest przedstawienie ewolucji rynku lotniczego i kosmicznego, w tym w kontekście jego struktury własnościowej. Ma to znaczenie z uwagi na potencjał zastosowania instrumentów międzynarodowego zabezpieczenia, stosującego się zasadniczo do przedmiotów będących własnością prywatną. Ukazanie ewolucji i wynikającej z niej zmiany paradygmatu polegającej na znaczącym zwiększeniu udziału podmiotów prywatnych wskazuje na duży potencjał zastosowania zabezpieczeń i stanowi argument za rozważeniem przystąpienia do konwencji kapsztadzkiej. Mimo znaczących różnic w rozwoju prawa lotniczego i kosmicznego, autor stara się w sposób równomierny omówić obydwa sektory i odzwierciedla to konstrukcja rozdziału: 1.1 i 1.2. dotyczą odpowiednio znaczenia i rynku lotniczego i kosmicznego, natomiast 1.3 i 1.4 – ewolucji prawa lotniczego i kosmicznego oraz początki instytucji zabezpieczenia transakcji w obydwu sektorach.

Na szczególną uwagę zasługuje wyodrębnienie podrozdziału dotyczącego przyczyn przyjęcia regulacji międzynarodowych w zakresie zabezpieczenia na statkach powietrznych i sprzęcie kosmicznym. Autor dokonuje tu analizy ekonomicznej. w tym podkreśla kapitałochłonny charakter tych sektorów, a w konsekwencji konieczność zapewnienia stabilności finansowania i ograniczenia ryzyk prawych z nim związanych. Zgadzam się z poglądem autora, na temat ekonomicznych korzyści płynących z ratyfikacji konwencji kapsztadzkiej. Być może zabrakło w tym względzie analizy wpływu na cały sektor transportu lotniczego i kosmicznego, lub choćby odniesienia do tego, jednak na uznanie zasługuje. sam fakt zwrócenia uwagi na skutki ekonomiczne omawianych instrumentów prawych. Niewątpliwie bowiem bezpośrednie skutki będą obejmować podmioty prywatne. Wobec zmiany paradygmatu „aktorów” obecnych na rynku kosmicznym i lotniczym, wpływ będzie odnotowany na całym rynku, w jego międzynarodowym wymiarze.

Na uznanie zasługuje ocena konwencji kapsztadzkiej. Autor wskazuje na nowatorskie podejście do tworzenia prawa międzynarodowego zastosowane w tym przypadku. Zgadzam się w pełni co do zalet wprowadzenia protokołów i elastycznego dostosowania ich treści do potrzeb i stopnia zaawansowania danego obszaru gospodarki. (s. 46 i 47). Zauważyć wypada, że mimo wskazanych teoretycznych mankamentów zalety tego rozwiązania zdają się istotnie przeważać.

Dodatkową zaletą rozdziału pierwszego jest skonfrontowanie norm prawa międzynarodowego publicznego i prywatnego, na tle przemian w sektorze lotniczym i kosmicznym podmiotowych i związanych z tym potrzeb finansowych. Takie ujęcie pokazuje samodzielność badawczą autora.

W **rozdziale drugim** autor skupił się na omówieniu przedmiotów zabezpieczenia i sposobach finansowania transakcji. O ile same rozważania trzeba uznać za cenne i dowodzące dużego zaangażowania badawczego autora i zasadniczo niezbędne dla osiągnięcia celu rozprawy, mam niejakie wątpliwości co do zasadności połączenia w jednym rozdziale aspektu przedmiotu zabezpieczenia oraz rodzajów transakcji dotyczących finansowania. Poza tą uwagę konstrukcyjną zawartość rozdział należy ocenić bardzo pozytywnie. W szczególności dotyczy to analizy pojęcia statku powietrznego, tak w ogólności, jak i w odniesieniu do przedmiotu zabezpieczenia, a także skonfrontowania tego pojęcia z innymi określeniami przedmiotu zabezpieczenia, istotnymi na tle konwencji kapsztadzkiej. Zwraca uwagę w tym względzie odniesienie do praktyki, a także przepisów prawa polskiego (s. 56), oraz analiza ekonomiczna (s. 75). Autor zwraca uwagę na nieścisłości, (s. 60) lecz nie wyprowadza z tego faktu żadnych wniosków dla skuteczności zabezpieczeń pod kątem przedmiotowym. Pewnym mankamentem jest brak systematycznego podejścia prawo-porównawczego, które byłoby cennym uzupełnieniem rozważań autora na gruncie prawa publicznego międzynarodowego i wewnętrznych regulacji krajowych w Polsce (która nie ratyfikowała konwencji).

Trudnym zadaniem było przeanalizowane definicji sprzętu kosmicznego, jak się wydaje jednak Doktorant sprostą mu w pełni. Analiza została przeprowadzona przekrojowo, z wykorzystaniem nie tylko konwencji kapsztadzkiej i jej doktryny, ale także innych aktów prawa międzynarodowego, w tym *Corpus Iuris Spatialis*. Autor wykorzystał umiejętnie poglądy doktryny, jednak i w tym zakresie zabrakło odrobinę podejścia prawo-porównawczego. Pojęcie 'statku lub obiektu kosmicznego' pojawia się bowiem w niektórych aktach kosmicznego prawa krajowego i mogło zostać łatwo wykorzystane dla potrzeb analizy, w sposób który być może miałby znaczenie dla sformułowania wniosków o skuteczności zabezpieczeń przez kompatybilność pojęcia sprzęt kosmiczny lub jej braku. Na uwagę zwracają wnioski co do objęcia regulacją obiektów (sprzętu) suborbitalnego. Moim zdaniem, z korzyścią dla pracy



byłoby rozwinięcie tego wątku, z uwagi na wzrastającą rolę tego sektora, tudzież postawienie wniosków *de lege ferenda* w tym obszarze (s. 67).

Jak już wspomniałam, mam wątpliwości co do usytuowania podrozdziału 2.2., jak również brak uwypuklenia powodu omawiania różnych form finansowania w kontekście realizacji celów rozprawy. Sama treść (zawartość merytoryczna) nie budzi wątpliwości. Jej wartość jednak umniejsza brak prowadzenia wyводу bez odniesienia do tezy i pytań badawczych. W tym na przykład, wydaje się niepotrzebne, omówienie różnic pomiędzy czarterem a leasingiem).

W rozdziale drugim, autor dokonał wyodrębnienia finansowania statków powietrznych bazującego na prawie szariatu. O ile są to rozważania ciekawe, o tyle zastanawia fakt braku wyodrębnienia i omówienia innych kultur czy systemów prawnych. Tym, w mojej ocenie analiza ta została zredukowana do ciekawostki choć mogła, uzupełniona o analizę innych systemów prawa stanowić cenny wkład w rozwój spójności analizowanej problematyki na poziomie globalnym (s. 92-94). Wątpliwości budzi także akapit na temat przejęcia przedmiotu zabezpieczenia na str. 95 i odniesienie do kolejnego rozdziału (uwaga natury konstrukcyjnej). Tę uwagę można odnieść do całego rozdziału, którego mankamentem jest dość duża rozbieżność pomiędzy analizą dotyczącą instrumentów finansowania statków powietrznych w porównaniu do transakcji obejmujących sprzęt kosmiczny. Nie wydaje się to do końca usprawiedliwione wielkością obu sektorów i różnic ekonomicznych. Źródła cytowane przez autora w odniesieniu do problematyki finansowania aktywów kosmicznych nie są wystarczająco nowe w mojej opinii, w relacji do źródeł powszechnie dostępnych, co ma znaczenie wobec dużej dynamiki sektora.

**Rozdział trzeci** został poświęcony istocie zabezpieczeń wprowadzonych przez przepisy konwencji kapsztadzkiej. Wydaje się, że wraz z rozdziałem czwartym, funkcjonalnie powiązany z trzecim (a dotyczącym rejestru zabezpieczeń międzynarodowych) stanowi on główną oś rozprawy. W tym miejscu wyrażam uznanie dla autora, co do osadzenia problematyki zabezpieczeń zarówno w kontekście systematyki zabezpieczeń (osobistych, rzeczowych), jak i w systemie prawa krajowego i międzynarodowego, z uwzględnieniem norm *soft law*. Poza drobnymi uwagami (np. co do konstrukcji przenoszenia ryzyka z podmiotu na przedmiot - co wydaje się skrótem myślowym (s. 104), rozdział ten nie budzi większych zastrzeżeń. Z innych drobnych uwag, można dodać spostrzeżenie, że warto było pokusić się o

rozwięć konstrukcji „zabezpieczenia międzynarodowego”. W tym wzglęzie Autor poprzestał bowiem tylko na przywołaniu źródła tj. Uniform Commercial Code, bez rozwięć myśli w tym zakresie. Domyślam się, że chodzi tu o analogię do prawa stanowego poszczególnych stanów stanowiących odrębne systemy prawa, w kontekście wprowadzenia jednolitej koncepcji zabezpieczenia do porządków prawnych wszystkich stanów USA (s. 105), jednak myśl ta warta była szerszego nakreślenia. Na uznanie zasługuje natomiast analiza formy zabezpieczenia w kontekście blockchain, który to wątek pojawia się także na gruncie rejestracji zabezpieczeń. Podzielam w tym wzglęzie zapatrywanie autora co do spełniania wymogu formy pisemnej przez smart contracts (s. 109).

Inne drobne uwagi, które nasuwają się podczas lektury dotyczą maksymalnej kwoty zabezpieczenia. Autor wskazuje na możliwą niekompatybilność z porządkami krajowymi, np. prawem brazylijskim, nie proponuje jednak w tym wzglęzie żadnego rozwiązania (s. 114) Brak mi nieco konkluzji Doktoranta co do skuteczności zabezpieczenia dotyczącego sprzętu kosmicznego (s. 133) i ewentualnie przykładów, kiedy mogłoby znaleźć to rozwiązanie praktyczne zastosowanie. Natomiast doceniam sposób przedstawienia przez autora syntezy środków zabezpieczających w formie tabeli. Zgadzam się też z ogólnym wnioskiem wyrażonym w podsumowaniu rozdziału co do innowacyjności zabezpieczenia kreowanego w oparciu o konwencję kapsztadzka i wysoko oceniam próbę analizy z uwzględnieniem zastosowania nowych technologii.

Jak już zaznaczyłam wątek nowych technologii pojawia się także **w rozdziale czwartym**, w którym autor omawia rejestr zabezpieczeń międzynarodowych jako element architektury konwencji kapsztadzkiej. Zgadzam się z poglądem, że implementacja techniki blockchain może przynieść liczne korzyści, przede wszystkim zaś w zakresie bezpieczeństwa obrotu prawnego. To z kolei może przyczynić się do popularności przyjętych w konwencji rozwiązań, a tym samym do ratyfikacji konwencji kapsztadzkiej przez większą liczbę państw. Ocena konstrukcji rejestru dokonana przez autora w podsumowaniu rozdziału (s. 162) jest trafna i nie budzi wątpliwości. Podzielam także w tym wzglęzie pogląd autora, że elastyczność rozwiązań i uczestnictwo wszystkich podmiotów zainteresowanych daje szansę spopularyzowania systemu zabezpieczeń przewidzianego w konwencji, a także posłużenia



jako wzór dla innych tego typu rozwiązań w innych branżach. Drobną uwagą, która nasuwa się to tylko w kontekście rozdziału czwartego to to, że autor mógłby pokusić się o konfrontację systemu rejestracyjnego „kapsztadzkiego” z innymi rejestrami funkcjonującymi w prawie międzynarodowym.

**Piąty rozdział** został poświęcony zagadnieniu uznania praw na sprzęcie kosmicznym i statkach powietrznych oraz ich zajęcia. O ile treść rozdziału jest bardzo cenna, o tyle mam wątpliwości co do oddzielenia opisanych w nim zagadnień od analizy prowadzonej w rozdziale trzecim (i przedzielenia ich rozdziałem czwartym dotyczącym rejestru). Zasadniczo bowiem rozdziały trzeci i piąty dotyczą podobnej materii, choć oparte są na innym instrumencie prawnym. Autor mógłby umieścić rozważania dotyczące rejestracji praw zawarte w pkt. 5. 1.4, w jednym rozdziale (czwartym). Dawałoby to czytelnikowi rozeznanie w kompleksowości regulacji, pozwoliłoby też na konfrontację obydwu systemów rejestracyjnych i ewentualnego wykazania wyższości rozwiązania bazującego na konwencji kapsztadzkiej. Zgadzam się jednak z merytoryczną oceną rozwiązania rejestracyjnego przewidzianego w konwencji genewskiej.

Bez względu na wyżej zgłoszoną uwagę, na uznanie zasługuje przeprowadzenie kompleksowej analizy dotyczącej zabezpieczenia na statku w postaci aresztu i zajęcia (pkt 5.2 - 5.4). Natomiast w obliczu stwierdzonych przez autora niedostatków regulacji w zakresie praw na sprzęcie kosmicznym, można by nieco szerzej rozwinąć postulaty *de lege ferenda*, które w zasadzie zostały zaledwie zaanonsowane. (s. 215). Mogłoby to zniwelować rzucającą się w oczy dysproporcję w objętości analizy obydwu zagadnień: statków powietrznych i sprzętu kosmicznego. Trudno się nie zgodzić z oceną porównawczą konwencji genewskiej i kapsztadzkiej, jednak w podsumowaniu autor mógłby dokonać bardziej szczegółowego zestawienia różnic (choćby w formie tabelarycznej jak ma to miejsce w innych częściach pracy).

Ostatni, **szósty rozdział** został poświęcony niezwykle trudnej materii, jaką są zagadnienia jurysdykcji i kolizji praw w kontekście zabezpieczeń na statkach powietrznych i sprzęcie kosmicznym. Ta niezwykle złożona problematyka została potraktowana z należytą uwagą przez Doktoranta. Element kolizyjno-prawny ma ogromne znaczenie w sektorze lotniczym i kosmicznym z uwagi na ich ewidentnie transgraniczny charakter i konieczność, w związku z tym zapewnienia pewności obrotu i zaufania inwestorów (podmiotów finansujących) do



efektywności instrumentów prawnych gwarantujących zabezpieczenie ich roszczeń. Dlatego rozdział ten stanowi świetne uzupełnienie rozważań dotyczących prawa międzynarodowego publicznego. Do drobnych uwag jakie należy zgłosić do treści rozważań, to zasadność tak szerokiego omówienia *Lex loci delicti* w kontekście celów pracy (s. 200). To samo spostrzeżenie dotyczy analizy ogólnych ram prawnych uznawania zagranicznych orzeczeń (s. 224).

Z ujęciem tego rozdziału (sugerującym w tytule koncentrację na prawie prywatnym) kłóci się nieco jego część o wpływie konwencji kapsztadzkiej na inne umowy międzynarodowe z zakresu prawa kosmicznego i lotniczego. Jak jednak domyślam się, zamierzeniem autora było objęcie analizą nie tylko kolizji praw w ujęciu prywatno -prawnym, ale też publiczno-prawnym. Nie wynika to jednak z wprowadzenia do rozdziału. Co do zasady część ta (6.6) jest bardzo cenna i zasługuje na wysoką merytoryczną ocenę, szczególnie w zakresie analizy sposobów uniknięcia niespójności pomiędzy zastosowaniem instrumentów zabezpieczających z postanowieniami traktatów kosmicznych w tym z konwencją o ratownictwie i o rejestracji), a także potencjalnej kolizji pomiędzy celem regulacji kapsztadzkiej a systemem odpowiedzialności za szkodę.

## **VI. Język i dobór źródeł**

Język rozprawy jest odpowiedni do wymogów stawianych pracom naukowym. Ocena ta odnosi się zarówno do języka polskiego, jak i do języka prawniczego. Walory języka prawniczego ujawniają się podczas analizy tekstów prawnych, orzecznictwa i doktryny. Rozprawa jest dobrze udokumentowana poglądami doktryny, umiejętnie dobranymi orzeczeniami, także z różnych porządków prawnych oraz aktami prawnymi (polskimi, międzynarodowymi i unijnymi). Częste oceny krytyczne, wyrażanie własnych opinii dotyczących obowiązujących regulacji prawnych stanowią rezultat dobrej znajomości tytułowej problematyki. Niewielkie zastrzeżenie w zakresie doboru źródeł dotyczy problematyki finansowania i uwarunkowań ekonomicznych rozwoju sektora kosmicznego. Praca zyskała by gdyby autor uwzględnił także raporty OECD oraz opracowywane cyklicznie przez organizacje takie jak Seradata, Bryce, czy SIA.

## VII. Konkluzja

Konkludując stwierdzić należy, iż praca Pana Michała Wojciecha Lutka wskazuje na jego dużą wiedzę z zakresu prawa międzynarodowego, tak publicznego, jak i prywatnego, która pozwoliła mu zgłębić i zaprezentować zagadnienia naukowe dotyczące zabezpieczenia międzynarodowego w sposób oryginalny i użyteczny. Autor prowadzi swój wywód naukowy umiejętnie, opierając się na przyjętych przez założeniach metodologicznych (metoda dogmatyczna, porównawcza, ekonomiczna, historyczna), przy wykorzystaniu najważniejszych aktualnych źródeł prawa i literatury przedmiotu. Dowodzi to spełnienia przez Doktoranta warunków koniecznych do ubiegania się o stopień naukowy doktora.

Dysertacja skonstruowana została zasadniczo w sposób prawidłowy, choć zgłaszam w tym względzie wątpliwość co do konieczności odrębnej analizy zagadnień zawartych w rozdziale trzecim i piątym, oraz rozdzielenie rozważań na temat rejestracji zabezpieczeń na rozdział czwarty i piąty. Szanuję jednak prawo do indywidualnego podejścia do konstrukcji rozprawy i nie traktuję takiego układu jako wadę pomniejszającą jej wartość. Zastrzeżenia co do braku równomierności materiału badawczego (w zakresie analizy poszczególnych kultur prawnych lub w porównaniu między analizą dotyczącą statków powietrznych a sprzętu kosmicznego) zdają się być częściowo uzasadnione okolicznościami faktycznymi, tj. rozmiarami sektora lotniczego i kosmicznego).

Rozważania Doktoranta świadczą o jego dogłębnej znajomości tematu i erudycji. Wykorzystując obszerną literaturę przedmiotu, w sposób konsekwentny, Autor uzasadnił swoje wnioski. Recenzowana rozprawa zarówno pod względem formalnym, merytorycznym, jak i metodologicznym spełnia kryteria poprawności. Problem badawczy jest istotny i w ujęciu zaprezentowanym w rozprawie bardzo mało rozpoznany w polskiej literaturze.

Wszystkie wskazane powyżej drobne niedociągnięcia i uwagi polemiczne nie umniejszają wartości recenzowanego opracowania. Nie umniejszają również nowatorskiego charakteru rozprawy.



Podsumowując należy stwierdzić, iż przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgr Michała Wojciecha Lutka pt. „Zabezpieczenia międzynarodowe na powietrznych oraz sprzęcie kosmicznym w świetle prawa międzynarodowego” spełnia wymogi określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U z 2017 r., poz. 1789).

W związku z tym wnoszę o dopuszczenie mgr Michała Wojciecha Lutka do dalszych etapów postępowania zmierzającego do nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

  
dr hab. Katarzyna Malinowska

